

Zachowanie się na lodzie



Niebezpieczeństwa załamania się lodu zwiększa się w czasie odwilży, natomiast trzeszczenie lodu może świadczyć o zbyt cienkiej jego tafli w okresie mrozów.

Strażak – st.kpt. Daniel Dryniak, zastępca dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu, zaryzykował życie, aby uratować wędkarza, dryfującego na krze płynącej po Sanie. Ocalił go, ale sam poważnie ranny trafił do szpitala. Zdarzenie miało miejsce 16.02.2010 r. O całym zdarzeniu strażaków zaalarmowali przechodnie. Straż pożarna zjawiała się na miejscu błyskawicznie i natychmiast rozpoczęła akcję ratunkową. St.kpt. Daniel Dryniak, doświadczony pływacz, asekurowany na linie przez kolegów, bez wahania wskoczył na krę i dotarł do mężczyzny będącego po środku rzeki. Niestety, gdy wędkarz zabezpieczony był już liną, na strażaka natarł odłamek lodu uderzając go w klatkę piersiową. Strażak odniósł bardzo ciężkie obrażenia wewnętrzne. Koledzy oddawali niezbędną krew. Przeszedł dwie operacje. Dziś jest już przytomny, sam oddycha, a lekarze określają jego stan jako stabilny.

Aby nie dopuścić do podobnej sytuacji należy bezwzględnie unikać zamrzniętych akwenów! Pamiętajmy, iż przebywanie na zamrzniętym akwencie (rzeki, kanały, jeziora, stawy, sadzawki, śluzy, stawy) niesie za sobą niebezpieczeństwo utonięcia. Niebezpieczeństwa załamania się lodu zwiększa się w czasie odwilży, natomiast trzeszczenie lodu może świadczyć o zbyt cienkiej jego tafli w okresie mrozów.

ZASADY BEZPIECZNEGO ZACHOWANIA NA LODZIE

- Unikaj przeciążenia lodu – zbyt duża liczba osób na tafli lodowej może spowodować jego załamanie;
- Pamiętaj o zmianach warunków atmosferycznych (odwilż, skoki temperatury, opady) – wraz ze wzrostem temperatury powietrza spada wytrzymałość lodu; śnieg przykrywa i maskuje szczegóły budowy pokrywy lodowej; utrudnia to, a nawet uniemożliwia ocenę sytuacji. Często po opadach śniegu widoczne są tylko większe nierówności - są one jedynymi oznakami zmian charakteru zlodzonej powierzchni;
- Przed wejściem na lód upewnij się o jego grubości (grubość gwarantująca Twoje bezpieczeństwo to minimum 15 cm);
- Przebywając na zamrzniętym akwencie nie trzymaj rąk w kieszeniach, gdyż utrudni to próby Twojego ratowania w wypadku załamania się tafli lodowej;
- Po usłyszeniu sygnału trzeszczenia lodu należy natychmiast zawrócić.

NAJLEPIEJ nie wchodź na lód zamrzniętych jezior, stawów, rzek, wykopów. Wytrzymałość lodu zależy nie tylko od grubości. Biały i mętny lód zawierający pęcherzyki powietrza posiada znacznie mniejszą wytrzymałość. Lód z zamrzniętymi gałęziami, kamieniami, itp. jest także niebezpieczny, gdyż wokół tych przedmiotów topnieje o wiele szybciej.

Co roku pod lodem ginie kilkaset osób, w większości są to wędkarze. Tragedii byłoby o wiele mniej, gdyby każdy znał i zachowywał podstawowe środki ostrożności.

ZAPAMIĘTAJ:

- Najniebezpieczniejszy okres przebywania na lodzie to okres zimowo-wiosenny.
- W razie pęknięcia pod Tobą lodu staraj się zmniejszyć swój nacisk na lód, poprzez spokojne położenie się na im, co spowoduje rozłożenie Twojego ciężaru ciała (zwiększenie powierzchni).
- Jeżeli zauważysz kogoś na niebezpiecznym lodzie, odradź mu przebywanie na nim.
- W razie pęknięcia lodu i tonięcia osób nie wpadaj w panikę, lecz działaj rozważnie i zdecydowanie.
- Należy dobrze zastanowić się, zanim wejdziemy na lód. Zabawa na cienkim lodzie może zakończyć się tragicznie. Rodzice i opiekunowie powinni zadbać o bezpieczeństwo dzieci i nie zostawiać ich samych w pobliżu zamrzniętych jezior. Pamiętajmy, że pokrywa lodowa zawsze może być zdradliwa i zawsze trzeba dokładnie sprawdzić jej grubość. Pod żadnym pozorem dzieci nie mogą same bawić się na zamrzniętych akwenach.

Gdy lód się załamie...

- Pierwszy zimowy lód załamuje się w kształt gwiazdy, a z przedwiosennym ociepleniem rozsypuje się w drobne grudki, tzw. kaszę. W pierwszym wypadku, gdy zdarzy się nam wpaść do wody, należy przede wszystkim rozłożyć ręce na tafli i spokojnie wzywać pomocy, unikając wszelkich prób wydostania się na pewniejszą powłokę. W drugim przypadku postępujemy odwrotnie: należy jak najszybciej dostać się do trwalszej pokrywy i nie wychodząc na lód, oczekiwać ratunku.
- Ratując człowieka spod lodu nie wolno do niego podbiegać i podawać mu ręki, ponieważ tafla załamie się także pod ratującym. Osoby, które będą nam udzielały pomocy nie mogą podchodzić zbyt blisko.
- Należy poszukać jakiegoś długiego przedmiotu (konar drzewa, pasek, szalik czy kurtka), położyć się na lodzie, doczołgać się na bezpieczną odległość do tonącego, rzucając mu przygotowany wcześniej przedmiot i cofając się wolno wyciągać go na lód. Poszkodowanemu, który został wyciągnięty z zimnej wody, należy udzielić pierwszej pomocy lub wezwać pogotowie ratunkowe. Uratowanego trzeba jak najszybciej przenieść w ciepłe miejsce i rozcierać ciało (tak, by je rozgrzać), a następnie przebrać w suchą bieliznę i odzież. Trzeba zadbać, by nie doszło do wychłodzenia organizmu. Należy pamiętać, aby dać mu do picia ciepłą herbatę czy kawę – nigdy alkohol. Najlepiej wezwać lekarza.
- Pamiętajmy, by nie polewać takiej osoby ciepłą wodą, gdyż może to wywołać szok termiczny.
- Jeżeli nie jesteśmy w stanie pomóc osobie znajdującej się w wodzie, należy jak najszybciej wezwać policję lub straż pożarną.

Źródło: [KG PSP](#)